

Marek J. BATTEK*

KOPALNIA GUSTAV-HEINRICH W BIAŁYM JARZE – MIT OBALONY

Od czasów II wojny światowej na Dolnym Śląsku krążą legendy o ukrytych skarbach oraz archiwach nazistowskich Niemiec. Jedną z takich opowieści jest historia złota wrocławskich banków, które w 1945 r. ukryto przez nacierającymi wojskami radzieckimi, prawdopodobnie w kopalni Gustav-Heinrich, lokalizowanej na zboczach Śnieżki, w rejonie Białego Jaru. W niniejszej publikacji wykazano, że kopalnia ta znajduje się w Obřim Dole, po stronie czeskiej, a od czterech lat jest ponadto udostępniona do zwiedzania.

Od czasów II wojny światowej na Dolnym Śląsku krążą liczne legendy o ukrytych skarbach oraz archiwach. Jedną z takich opowieści jest historia złota wrocławskich banków, które w 1945 r. ukryto przez nacierającymi wojskami radzieckimi.

Jako jedno z prawdopodobnych miejsc jego ukrycia podawana jest kopalnia Gustav-Heinrich, lokalizowana na zboczach Śnieżki, w rejonie Białego Jaru, dotąd nie odnaleziona. Według zebranych przed laty przez majora SB St. Siorka zeznań świadków, tam właśnie kierował się transport ze złotem. W zeznaniach tych padła również nazwa kopalni „Gustav, a może Heinrich” (skądinąd jeden ze świadków twierdził, że mogło to być po stronie czeskiej). St. Siorek, który po przejściu na emeryturę przez lata zasiliał swymi informacjami zarówno prasę codzienną, jak i czasopisma poszukiwaczy i eksploratorów, twierdził nawet, że ofiarami wielkiej lawiny, która zesłała w Białym Jarze w marcu 1968 r., była grupa poszukiwaczy ukrytego złota przybyła z NRD i ZSRR. Warto również nadmienić, że tzw. „Złoto Wrocławia”, podobnie jak historia jego ukrycia, jest fikcją, zrodzoną w oparciu o liczne, równie nieprawdopodobne historie związane z nigdy do końca nie rozpoznanymi niemieckimi obiektami przemysłowymi i militarnymi na Dolnym Śląsku, powstałymi głównie w końcowym okresie II wojny światowej. Tego rodzaju mity, rozpowszechniane chętnie przez dziennikarzy nie mających przeważnie podstawowego choćby pojęcia o problemach dotyczących budownictwa podziemnego i sytuacji gospodarczo-militarnej Niemiec w końcowym okresie wojny, znajdują szeroki odbiór w społeczeństwie. Prowadzi to niestety do mitologizacji działalności faszystowskich Niemiec na obszarze Dolnego

* Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, pl. Grunwaldzki 13, 50-377 Wrocław.

Śląska, co jest nie do przyjęcia – szczególnie ze względu na fakt wykonywania robót górniczych w nieludzkich warunkach przez więźniów obozów koncentracyjnych. Przykładem jest sposób prezentacji turystom obiektów kompleksu „Riese” w Górach Sowich, gdzie z miejsca kaźni tysięcy więźniów uczyniono wręcz lunapark.

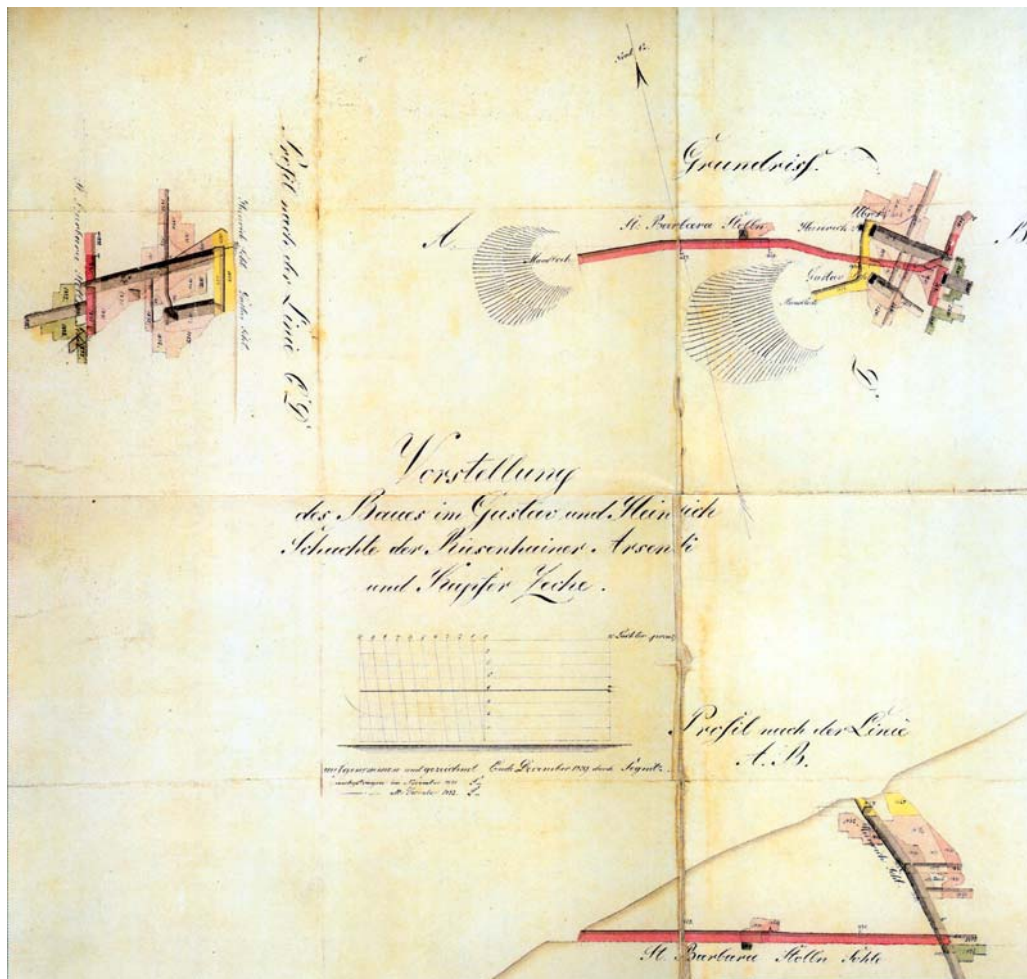
W znanej klasycznej pozycji Dziekońskiego [1] znajdujemy opis kopalni Gustav-Heinrich, którą autor lokalizuje w okolicach źródeł Złotego Potoku, w górnej części Białego Jaru. Zamieszcza nawet odrys z planu kopalni, znajdującego się w zespole archiwalnym dawnego OBB Breslau (OBB 1173).

W ostatnim okresie próby (jak się okazało bezskuteczne) odnalezienia tej kopalni, tym razem jako zabytku i interesującego stanowiska geologicznego, podjęli K. i P. Zagożdżonowie. Przypadek jednak sprawił, że to właśnie w rękach autora niniejszego artykułu znalazły się materiały, które pomogły rozwiązać zagadkę. Pierwszym odnalezionym dokumentem była współczesna reprodukcja (zakupiona na serwisie aukcyjnym Allegro, brak danych o jej pochodzeniu) planu górniczego, trudnego w pierwszej chwili do identyfikacji. Został on jednak rozpoznany przez M. Madziarza jako niemal identyczny z planem zamieszczonym przez Dziekońskiego [1].

Ponieważ na reprodukcji (rys. 1), w przeciwieństwie do odrysu zamieszczonego w pracy Dziekońskiego [1], zachowały się wszystkie opisy, zauważono, że kopalnia Gustav-Heinrich znajdowała się w miejscu określanym jako *Riesenhain*. Krótkie poszukiwania pozwoliły stwierdzić, że jest to teren ówczesnego Królestwa Czeskiego, w okolicy miejscowości Marschendorf (dziś Horní Maršov). Analizując dane archiwalne [2] odnaleziono zapis z roku 1842: „*Königgr. Kr. Dom. Marschendorf. Zu Riesenhain. Kupferbergwerkslehenträger: Hr. Gustav Heinr. Ruffer, zu Breslau. Schichtmeister: Hr. Emil Ehrenberg*”, potwierdzający lokalizację. Dalsze poszukiwania wykazały, że określenie *Riesenhain* dotyczy dolnej partii polodowcowego kotła Obrů důl w zboczach Śnieżki i Studničnéj hory, gdzie znajdowało się m.in. schronisko o tej nazwie, powyżej znanej miejscowości turystycznej Pec pod Śnieżką.

Jak się okazało, od czterech lat kopalnia Gustav-Heinrich jest udostępniona do zwiedzania [3], pod nazwą Důl Kovarna (Kopalnia Kuźnica) (rys. 2), a zwiedzanie prowadzi firma Vesely Vylet z Peca pod Śnieżką. Lokalizacja kopalni ukazana jest na rys. 3.

Prace górnicze były w tym miejscu prowadzone już w XV w., na złożu polimetalicznym w dużej soczewie skarnowej [6]. Wydobycia rud arsenowych jest zaznaczone już na mapie powstałej między 1576 a 1585 r. [8]. W pobliżu są pokazane jeszcze dwie kopalnie, jedna nosi imię „św. Jana”, druga nazywała się „Żółty żwir” (*Gelber Kies*). Dziewiętnastowieczna nazwa „Gustav-Heinrich” pochodzi bez wątpienia od imion właściciela. Obecną nazwę kopalnia otrzymała od funkcjonującej w tym miejscu od 1830 r. przykopalnianej kuźni. Po zamknięciu kopalni w 1876 r. w budynku kuźni powstała karczma o nazwie „Kuźnia”, w późniejszych latach rozbudowana, działająca do 1945 r. W latach 20. XX w. kolejny raz podjęto w tym miejscu prace

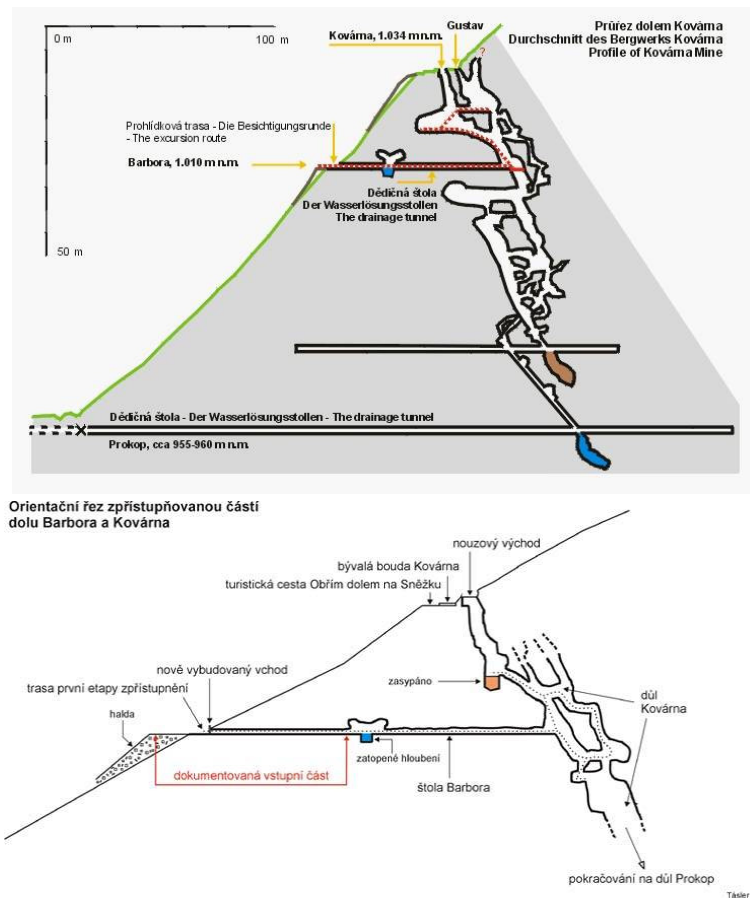


Rys. 1. Mapa kopalni Gustav-Heinrich z 1829 r.

Fig. 1. Map of Gustav-Heinrich mine (1829)

górnictwa, jednak po kilku latach zakończono je. W roku 1952 prowadzono tu prawdopodobnie poszukiwania rud uranu [6, 7]. W 1998 r. Czeskie Towarzystwo Speleologiczne, oddział Albeřice, rozpoczęło prace inwentaryzacyjne relikwów kopalń w okolicy Peca pod Śnieżką. Jednym z rezultatów było udostępnienie kopalni Gustav-Heinrich do zwiedzania.

Pozostaje jeszcze do wyjaśnienia pytanie, w jaki sposób plan kopalni znajdującej się na terenie Cesarstwa Austriackiego (w którego skład wchodziło Królestwo Czech), znalazł się w archiwum pruskiego OBB Breslau. Jak dotąd, jedynym wytłumaczeniem

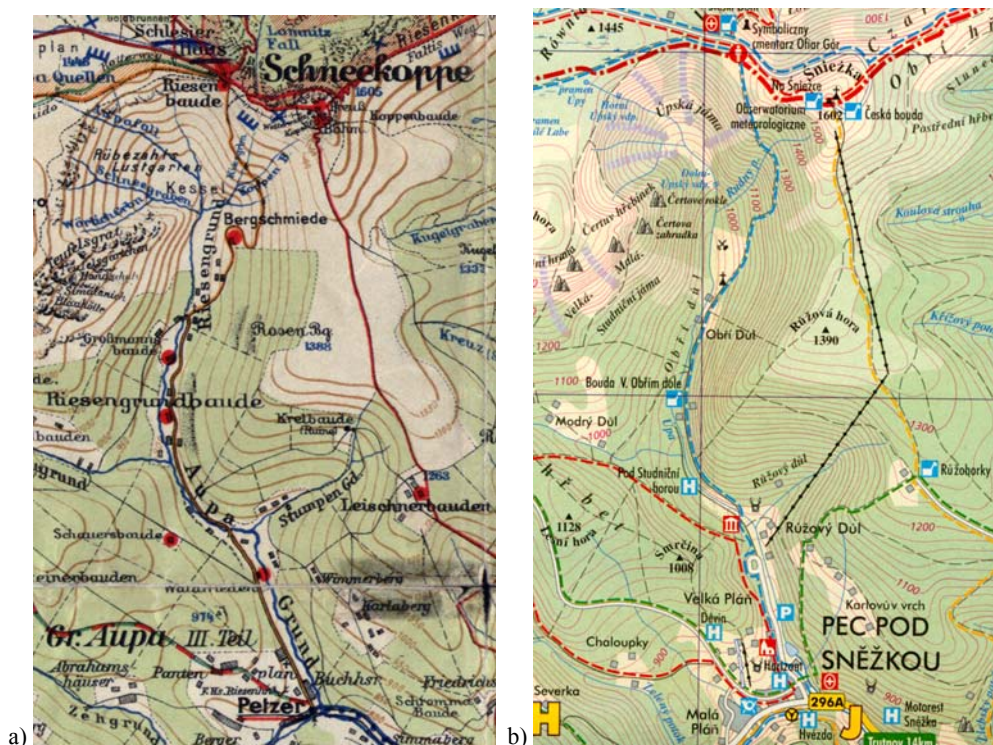


Rys. 2. Współczesne przekroje kopalni Gustav–Heinrich [3]

Fig. 2. Present cross-section Gustav–Heinrich mine [3]

może być fakt, że Herr Gustav Heinrich Ruffer, właściciel czy też dzierżawca kopalni, był wrocławianinem, w związku z czym był zobowiązany taki dokument dostarczyć do urzędu w miejscu swego zamieszkania.

Należy jednak rozważyć, czy w rejonie Białego Jaru lub jego okolicach mogły istnieć kopalnie kruszców, jednak nie zachowały się żadne materiały archiwalne ich dotyczące. Z geologicznego punktu widzenia nie można tego wykluczyć. Autor uzyskał dotyczącą tego zagadnienia ustną relację inż. L. Grygla, wieloletniego pracownika CUPRUM, później pracownika kopalni soli potasowych w rejonie Fuldy (RFN), obecnie emeryta. Twierdzi on, że widział w tym rejonie kilka niewielkich wyrobisk o charakterze poszukiwawczym (najwyżej kilkanaście metrów długości), choć nie był w stanie dokładnie określić ich ścisłej lokalizacji ani wieku, jednak na pewno nie uznał ich za wyrobiska dwudziestowieczne.



Rys. 3. Obří důl na mapach turystycznych z 1940 r. [4] oraz 2004 r. (?) [5]

Rys. 3. Obří důl on tourist maps from 1940 [4] and 2004 (?) [5]

Literatura

- [1] DZIEKOŃSKI T., *Wydobywanie i metalurgia kruszców na Dolnym Śląsku od XIII do połowy XX wieku*, Wyd. Ossolineum, Wrocław 1972.
- [2] *Schematismus des königreiches Böhmen für das Jahr 1842*, Prag 1842.
- [3] http://www.e-gory.info/index.php?kat=cz_pec_kopalnia – witryna internetowa Serwisu Turystycznego e-gory info (stan na marzec 2009).
- [4] *Meinhold's Wandkarte vom Riesengebirge*, 1:50000, Dresden 1940.
- [5] *Karkonosze. Mapa Gazety Wyborczej*. 1:40000 (b.r.w., prawdopodobnie 2004).
- [6] *Rudni a uranove hornictvi České Republiky*, pr. zbiorowa pod red. J. Machača, Ostrava 2003.
- [7] Vesely Vylet. Karkonosze, 23, lato 2004 (wydawane w trzech językach materiały krajoznawcze, wykorzystano wersję polską).
- [8] M. BARTOŠ, Z. NOVAKOVA, *Nejstarši obrazova mapa Krkonoš kronikaře Šimona Hüttela*, Trutnov 1997.

GUSTAV-HEINRICH MINE IN GIANT MOUNTAINS – MYTH BUSTED

From the time of World War II in Lower Silesia circulate numerous legends about hidden treasures and archives. One such story is the history of gold of Wrocław banks, which in 1945 was hidden against attack Soviet troops.

As one of the likely places to hide is given Heinrich Gustav mine, localized on the slopes of Śnieżka, in the area of Biały Jar. Recently demonstrated that the mine is located in the Obří Důl, in Czech Republic. This mine from four years is available to sightseeing.